OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, WTOREK 21 MAJA 1929 ROKU. Nr. 136.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6,50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 20 groszy

Pośrednictwo Polski

między Rumunją a Węgrami.

Paryż, 20.5. "Echo de Paris" przedrukowało artykuł Daily Telegraph o podróży min. Zaleskiego do Budapesztu, dopatrując się w tym kroku inicjatywy polskiej polityki zagranicznej w załagodzeniu sporów między Rumunją a Węgrami, przyczem Polska odgrywa rolę pośrednika.

Goście Prusaków.

Berlin, 20.5. Wschodnio-pruska izba handlowa zaprosiła do Królewca delegacje sowieckich organizacyj gospodarczych, która w liczbie 10—15 osób ma w połowie lipca zwiedzić Prusy Wschodnie.

O przyłączenie Austrji.

Karlsruhe, 20.5. W czasie Zielonych świąt odbyła się wielka manifestacja Volksbundu na rzecz przyłączenia Austrji do Niemiec.

Polacy

GOŚĆMI FASZYSTÓW.

Rzym, 20-5. (PAT.) Sekretarz partji faszystowskiej Turatti przyjął przedstawicieli warszawskiego towarzystwa Dante Alighieri. Sekretarka towarzystwa panna Wolffówna wypowiedziała w języku włoskim gorące powitanie, pełne słów uznania dla Mussoliniego i dla Włoch faszystowskich.

Turatti w odpowiedzi swej podkreślił tradycyjną przyjaźń, łączącą Polskę z Włochami i złożył życzenia jaknawspanialszego rozwoju zaprzyjaźnionego narodu polskiego.

Normalne życie

na uniwersytetach hiszpańskich.

Madryt, 20.5. Nota półurzędowa zapowiada, że w myśl życzenia króla rząd przywraca normalny bieg życia na uniwersytetach przy zachowaniu sankcyj dyscyplinarnych wobec tych profesorów i studentów, których akcja mogłaby być dla państwa szkodliwą.

Nowa kompromitacja

SPRAWIEDLIWOŚCI PRUSKIEJ.

Berlin, (PAT.) W Wystryciu (Insterburg) zakończył się sensacyjny proces rewizyjny b. żandarma Dujardina, skazanego przed 10 laty za popełnione rzekomo morderstwo.

Sąd, po tygodniowej zgórą rozprawie, wydał wyrok uniewinniający Dujardina, który już 10 lat przesiedział w więzieniu.

„Vossische Ztg." w związku z tym wyrokiem domaga się **wprowadzenia postanowień, któreby ułatwiły rewizję procesów** i zestawia proces Dujardina z zapowiedzianym na 25 bm. procesem rewizyjnym straconego już polskiego robotnika rolnego Jakubowskiego.

Na państwa sukcesyjne

CHCĄ ZWALIĆ DŁUGI WOJENNE.

Berlin, 20-5. Donoszą z Paryża, że w czasie niedzielnych obrad delegatów państw zwycięskich, które odbyły się w obecności Yunga, między innemi omawiano sprawę **wciągnięcia państw sukcesyjnych do udziału w spłacie w ciągu ostatnich 20 lat długów wojennych**

Dzień armji polskiej w Poznaniu

w obecności pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Poznań, 20-5. (PAT.) Dzisiejszy dzień swego pobytu w Poznaniu poświęcił p. Prezydent Rzplitej armji, biorąc czynny udział w uroczystym święcie 10-lecia 14 dywizji piechoty wielkopolskiej.

Uroczystość ta odbyła się przed południem przy b. pięknej pogodzie.

Już o godz. 8 rano ustawiły się zastępy dywizji oraz inne pułki poznańskie.

O godz. 8 przybył wicemin. gen. Konarzewski, a następnie J. E. ks. prymas Hlond, pani Prezydentowa Mościcka wraz z synem radcą Michałem Mościckim w towarzystwie adjutantów. Nakoniec powozem, zaprzężonym w 4 siwe konie, przybył p. Prezydent Rzplitej w towarzystwie płk. Głogowskiego.

Po nabożeństwie nastąpiło poświęcenie sztandarów, przeznaczonych dla 55, 57 i 58 pułku. J. E. ks. prymas Hlond oraz p. Prezydent Rzplitej wbili w drzewce sztandarów symboliczne gwoździe.

Następnie odbyła się na błoniach defilada przed p. Prezydentem Rzplitej J. E. ks. prymasem Hlondem.

Po uroczystości na błoniach udał się p. Prezydent do obozu ćwiczebnego, gdzie wziął udział w śniadaniu, a następnie w żołnierskim obiedzie. W czasie obiadu wygłoszono szereg przemówień.

Znowu niesłychany objaw

„kultury" niemieckiej.

Berlin, 20-5. „Lokal Anzeiger" zamieścił artykuł przeciwko radjostacji berlińskiej, z powodu zamieszczenia w programie tej radjostacji fantazji Paderewskiego, transmitowanej z Warszawy.

„Lokal Anzeiger" oświadcza, że o ile muzyka polska jest do zniesienia, o tyle utwory b. premjera Paderewskiego, który już wielokrotnie deklarował swą nienawiść do Niemców, są dla ucha niemieckiego nie do zniesienia, tembardziej, że zapowiadano je tylko w językach francuskim i niemieckim.

Otwarcie wystawy w Barcelonie

w obecności króla Alfonsa.

Barcelona, 20-5. (PAT.) Wczoraj odbyła się tu **uroczystość otwarcia międzynarodowej wystawy.**

Na uroczystość przybyły tłumy gości nietylko z całej Hiszpanji, ale i z innych państw.

Znajdujące się w porcie okręty, wśród nich **50 okrętów wojennych hiszpańskich, angielskich, francuskich, włoskich itd. zostały wspaniale udekorowane.**

Orszak królewski na wystawie powitał Primo de Rivera.

Po poświęceniu wystawy przez biskupa Barcelony król wraz z rodziną udał się do sali tronowej, powitany tam przez dyrektora wystawy i burmistrza Barcelony, który **przypomniał otwarcie w tem mieście wystawy w r. 1888, dokonane przez obecnego króla Alfonsa, będącego wówczas małym chłopcem.**

Gen. Primo de Rivera podkreślił w swem przemówieniu wysiłek narodu hiszpańskiego przy organizowaniu wystaw w Sewilli i w Barcelonie.

Następnie król z balkonu oświadczył, **że wystawa została otwarta.**

Wieczorem odbył się bankiet dyrekcji wystawy na cześć króla, który w przemówieniu swem zaznaczył, **że Hiszpanja dowiodła, iż jest jedynym łącznikiem między Europą a Ameryką południową.**

Akademja dla uczczenia

ś. p. marszałka Focha.

Akademja ta, urządzana staraniem Związku oficerów rezerwy, Związku hallerczyków i T-wa gimnastycznego „Sokół" odbędzie się **w sobotę dnia 25 bm.** punktualnie o godz. 20 w sali gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu, udzielonej przez p. dyr. Nowakowskiego.

Do komitetu honorowego zostali zaproszeni pp.: starosta Boxa z małżonką, konsul francuski Lancial z z małżonką, konsul czesko-słowacki małżonką, konsul włoski dr. Luppis z małżonką, konsul czesko-słowacki Ballier z małżonką, gen. Zając, dyr. Angle'owie, pułk. Blokowie, mec. Borowski, dyr. Broccard'owie, dr. Budzyńscy, dyr. Cousin'owie, maj. Dauphin'owie, dyr. Debrayowie, dyr. Dupauloup'owie, dyr. Farjaszewscy, dyr. Gadomski, dyr. Gerhardowie, płk. Harasimowicz, dyr. Heurdebeaut' owie, dyr. Jaguczańscy, dyr. Karneyowie, prok. Krychowscy, dyr. Lautuze, dyr. Malplatowie, dyr. Markiewiczowie, prez. Madeyski, prezydent inż. Michaelowie, prez. dr. Marczyński, dyr. Mirowscy, dyr. Nowakowscy, dyr. Opęchowski, dyr. Pirszlowie, ks. szamb. Plenkiewicz, ks. prob. Pędzich, dyr. Przedpełscy, płk. Rarogiewicz, dyr. Raźniewscy, dyr. Rudowscy, prez. Rudzki, dyr. Sagajllowie, dyr. Shoenowie, dyr. Skarbińscy, ks. kom. Sobczyński, dyr. Świderscy, dyr. Świrtunowie, dyr. Touttee, dyr. Trzciński, dyr. Viannay dyr. Wengrisowie, insp. Winiarski, dyr. Wojewódzcy, dr. Zahorski, dyr. Zarębscy, ks. dziek. Zimniak.

W części koncertowej łaskawy przyrzekli wziąć udział p. dyr. Farjaszewska, dyr. teatru katowickiego p. Nowakowski, prof. szkoły muzycznej p. Szaleski, prof. szkoły muzycznej p. Szaleska oraz chór „Echo".

W części odczytowej weźmie udział jeden z najlepszych mówców prof. uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pozostałe bilety są do nabycia u p. dyr. Zalewskiego, gwarectwo hr. Renard.

Do komitetu ścisłego należą: p. kpt. Namysłowski, prezes Związku oficerów rezerwy, p. ktp. Knapik, prezes Związku hallerczyków, p. dyr. Zalewski, prezes T-wa „Sokół" gniazda Sosnowiec II, p. por. Gruszczyński i p. red. Arnold.

Francuscy pasażerowie

NA „ZEPPELINIE".

Paryż, 20-5. (PAT.) Minister lotnictwa Laurent Eynac przyjął zaproszenie dra Eckenera, który zwrócił się do pięciu oficerów lotnictwa w Cuers Pierrefeu z propozycją odbycia na pokładzie „Zeppelina" podróży do Friedrichshafen. Nowe motory dla „Zeppelina" przybyły już do Cuers Pierrefeu.

Olbrzymi proces

PRZECIW ZBRODNICZYM CYGANOM.

Praga, 20-5. (PAT.) Jutro rozpocznie się w Koszycach (Słowacja) olbrzymi proces, wytoczony bandzie, złożonej z 19 cyganów, oskarżonej o szereg morderstw i napadów rabunkowych.

Rozprawa toczyć się będzie w języku węgierskim. W związku z tym procesem przybyło do Koszyc wielu dziennikarzy zagranicznych. Sąd ma postawić oskarżonym 1.500 zapytań.

Olbrzymi pożar

W ZAKŁADACH STARACHOWICKICH.

Dnia 18 bm. w stalowni Zakładów Starachowickich w Starachowicach wybuchł groźny pożar w dziale walcowniczym.

Pożar zniszczył momentalnie dach, pokryty papą oraz **uszkodził w większej ilości maszyny i zniszczył pasy transmisyjne,** znajdujące się w przyległym magazynie oraz różne narzędzia.

Tu też **eksplodowała butla z tlenem,** wskutek czego drzwi i okna magazynu wyleciały w powietrze.

Ogień podsycony wybuchem objął w jednej chwili dach sąsiednich warsztatów, lecz dzięki energicznej akcji ratowniczej został niebawem zlokalizowany i stłumiony.

Wypadku z ludźmi nie było. Straty według prowizorycznych obliczeń wynoszą zgóra **400.000 zł.**

Przyczyną pożaru było prawdopodobnie krótkie **spięcie lub ewentualne zaprószenie ognia** przez jednego z robotników.

Dochodzenia w toku.

Smiertelny skok

Z DRUGIEGO PIĘTRA.

W domu przy ul. Małachowskiego 44 w Będzinie rozegrał się tragiczny dramat życiowy, który wywołał przygnębiające wrażenie wśród mieszkańców.

Mianowicie w domu tym mieszkała przy rodzicach 25-letnia **Wolnerman Małka,** chora na gruźlicę płuc.

Widocznie chora zdawała sobie sprawę, że czeka ją nieuchronna śmierć i pod pływem depresji moralnej postanowiła zakończyć swe cierpienia przez odebranie sobie życia.

Zamiar wykonała w ten sposób, iż z okna drugiego poętra **rzuciła się na bruk,** ponosząc **śmierć na miejscu** skutkiem rozbicia czaszki.

Zwłoki nieszczęśliwej odesłano do kostnicy szpitala powiatowego

Rzemiosło w Polsce
i jego pokaz na PWK.

Na całokształt rzemiosła w Polsce składa się 75 zawodów, wykonywanych w 319.400 samodzielnych warsztatach, nie prowadzonych systemem fabrycznych. Zatrudnionych jest ogółem 1 miljon pracowników przy produkcji stukilkudziesięciu rodzajów. Biorąc zaś rodziny na 1 pracującego — osiągniemy cyfry **3 miljonów osób żyjących, z tych zawodów.** Rzemiosło stanowi ostoję bytu **12 proc. ludności państwa polskiego.**

Największą ilość pracowników zatrudnia grupa skórzana: 247.910 osób w 95.150 zakładach. Potem idzie grupa spożywcza: 185.400 pracowników w 63.340 zakładach.

Jeśliby chodziło o zobrazowanie stanu organizacji rzemiosła — kilka cyfr da o nim najlepsze wyobrażenie: ogółem istnieje w Polsce 2.377 organizacyj, posiadających 236.504 członków. Z tego na miasto stołeczne Warszawę i wojew. Warszawskie przypada: 279 organizacyj i 28.994 członków; najwięcej organizacyj posiada wojew. Poznańskie (453 organizacyj); najwięcej członków — wojew. Krakowskie (45593).

Wartość rocznej produkcji wszystkich warsztatów rzemieślniczych — wynosi **4 miljardy złotych.** Jest to suma poważna, świadcząca o doniosłem znaczeniu rzemiosła w dziedzinie przemysłu krajowego.

Pawilon rzemiosła polskiego na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, obejmujący **powierzchnię** 2000 m. kw., zawiera przegląd najważniejszych wyrobów rzemieślniczych.

Na wystawie reprezentacyjnej (ogólno-statystycznej) zobaczyć można wykresy, mapy, rysunki, fotografje, makiety, dane statystyczne, ilustrujące rozwój rzemiosł, organizacyj samorządowych, zawodowych i społecznych, stan szkolenia młodych, prasy zawodowej i t. d.

Poza działem budowlanym, reprezentowanym w głównym pawilonie ujrzeć można następujące wyroby koszykowe, kute w żelazie, pianina i różne instrumenty muzyczne, wyroby rzeźbione w drzewie, w kamieniu i marmurze, wyroby witrażowe, prace malarskie, bronzownicze (artystycznie wykonane figurki, galanterja), żyrandole, projekcyjne wagi, wyroby ręczne z kutego żelaza t. zw. roboty ażurowe, maszyny oraz ich części składowe, dźwigi itp., wyroby blacharskie, szczotkarskie, powroźnicze, włókiennicze.

Ciekawy jest również **dział odzieżowy.** Ujrzymy tu stoiska z ręcznem obuwiem, poczynając od najwytworniejszego, kończąc na obuwiu roboczym. Szereg najwybitniejszych krawców krajowych dowiedzie niewątpliwie wysokiej wartości polskich wyrobów krawieckich. Piękne futra, rękawiczki, bielizna — uzupełnią wystawę tego rodzaju rzemiosła.

Jedną z atrakcyj w tej dziedzinie jest **wystawa introligatorska.** Posiadamy bowiem znakomitych introligatorów, którzy nie powstydzą się z pewnością porównania z zagranicznymi.

W „podcieniach" (w prawej części pawilonu) znajdują się wyroby bednarskie, kołodziejskie, stelmachowskie, wozy, taczki, dźwigi i niektóre wyroby drzewa. W tymże pawilonie mieści się **wystawa rzemiosła spożywczego:** ciasta, pieczywa, wędliny, produkowane w zakładach rzemieślniczych.

Wyroby złotniczo - jubilerskie są wystawione w pawilonie „przemysłu galanteryjnego i złotniczo - jubilerskiego.

Tak więc rzemiosło na PWK. obrazuje w całej pełni swój rozwój w ciągu ostatniego 10-lecia, swój stan obecny i widoki na przyszłość.

Spór o zamknięcie ulicy
między województwem a samorządem w Białymstoku.

W Białymstoku wybuchł ostry zatarg pomiędzy wojewodą białostockim a samorządem miejskim. W dniu 20 kwietnia wojewoda Kirst zwrócił się do prezydenta miasta, by wydał zarządzenie wstrzymujące ruch autobusów i dorożek samochodowych na odcinku ul. Świętojańskiej, wobec zwiększonego ruchu kołowego, spowodowanego dowozem materjału do budowy gmachu sądu okręgowego i Izby skarbowej. Prezydent miasta zakomunikował w dniu 30 ub. m. pisemnie wojewodzie, że nie może wydać takiego zarządzenia wobec braku podstawy prawnej, gdyż „drogi publiczne przeznaczone są dla jeżdżenia i tamować ruchu nie można", oraz wobec tego, że ludność pozbawiona byłaby wskutek tego taniej komunikacji z lasem miejskim w okresie letnim.

W odpowiedzi na to pismo wojewoda białostocki wydał formalne zarządzenie wstrzymujące ruch pojazdów mechanicznych na tym odcinku. Zarządzenie przewiduje karę 500 zł. lub 6 tygodni aresztu za naruszenie tego przepisu. Wykonanie zarządzenia powierzono prezydentowi miasta z tem, że w myśl wyjaśnienia wojewody zarządzenie jego nie podlega zaskarżeniu w trybie administracyjnym.

Na posiedzeniu rady miejskiej 13 bm. sprawa była przedmiotem interpelacji. Prezes rady miejskiej oświadczył, że chcąc sprawdzić tę sprawę na miejscu udał się tak dorożką samochodową, lecz został przez policję zatrzymany. Po dyskusji, w której wszyscy mówcy wypowiadali się przeciwko pozbawieniu ludności korzystania z komunikacji z lasem miejskim, rada miejska uchwaliła jednogłośnie zaskarżyć zarządzenie wojewody do właściwej władzy oraz stwierdziła, że zarządzenie to, jako niezgodne z prawem, nie ulega wykonaniu. Wobec tego, że wojewoda uprzedził, iż jego zarządzenie nie ulega zaskarżeniu, rada miejska zaś nietylko uchwaliła zaskarżyć to orzeczenie, lecz dała magistratowi dyrektywy niewykonania go, konflikt przybrał formę bardzo ostrą. (AW.)

Zagadkowe wizyty niemieckie
w tajemniczych celach na Wołyniu.

Od dłuższego czasu kręcą się po Wołyniu zagadkowi osobnicy, podający się za „skautów", zazwyczaj o niemieckich nazwiskach, którzy rzekomo w celach naukowych pieszo odbywają swoją podróż po różnych miejscowościach województwa.

Osobnicy ci, którzy nie posiadają legitymacji przynależności do organizacji „skauta", zatrzymują się najchętniej w kolonjach niemieckich. Obchodząc zaś miasta, wyłudzają od różnych instytucyj i osób prywatnych datki na dalszą swą „naukową" podróż.

Charakterystycznem jest, że kręcące się te indywidua nie posiadają często elementarnego wykształcenia.

Ostatnio władze policyjne zatrzymały w Łucku niejakiego R. Szorsteina, Niemca, pochodzącego z Bydgoszczy, który jest rzekomo z zawodu subjektem handlowym. Indagowany Szorsztein oświadczył, że podróż swą odbywa pieszo w celach „naukowych", nadto że zamierza wydać o wrażeniach swych pracę, którą drukować będzie poza granicami państwa, gdyż do Polski nie ma zaufania (dosłownie!).

Do czego zmierzają zagadkowe te wizyty — dotychczas nie ustalono — natomiast można się domyślać, że Niemcy wpadli na nowy pomysł prze prowadzania bliżej nieznanej akcji na naszych kresach.

Tajemniczemi wizytami zajęły się już władze policyjne, które intruzów niemieckich transportują z powrotem do ich miejsc przynależności.

Trzy republiki kaukaskie
MAJĄ BYĆ UZNANE PRZEZ STANY ZJEDNOCZONE.

Od dłuższego już czasu istnieje w Stanach Zjednoczonych myśl uznania trzech republik kaukaskich, objętych obecnie okupacją sowiecką, a mianowicie: republiki Kaukazu Północnego, Gruzji i Azerbejdżanu. Jest b. prawdopodobne, że obecnie Senat Stanów Zjedn. zgłoszony przez kilku laty wniosek komisji uchwali.

Z pośród powyższych republik pierwsza ogłosiła swoją niepodległość republika Kaukazu Północnego w dniu 11 maja 1918 r. Faktycznie niepodległe rządy tej republiki trwały do końca maja 1919 r. W międzyczasie niepodległość jej uznała Turcja i zawarła z nią w dniu 18 czerwca 1918 r. traktat przyjaźni. Tak samo uznały ją i Sowiety podczas wojny między tą republiką a armją Denikina w początkach 1919 r.

Gruzja ogłosiła swą niepodległość w dniu 26 maja 1918 r. Jej niepodległość uznały de facto wielkie mocarstwa sprzymierzone (Francja, Wielka Brytanja, Włochy i Japonja) w dniu 11 stycznia 1920. Również uznała niepodległość Gruzji i Rosja sowiecka, zawierając z nią w dniu 7 maja tegoż roku formalny traktat pokojowy. Uznanie de jure Gruzji przez mocarstwa nastąpiło w dniu 27 stycznia 1921. Okupacja Gruzji przez armję czerwoną zaszła w marcu r. 1921.

Azerbejdżan ogłosił swą niepodległość w dniu 28 maja 1918 r. Niepodległość tę uznały de facto wielkie mocarstwa sprzymierzone w dniu 11 stycznia 1920 r. Okupacja terytorjum Azerbejdżanu przez wojska sowieckie nastąpiła w kwietniu 1920 r.

Wszystkie trzy republiki wysłały w początkach 1919 r. delegację na międzynarodową konferencję pokojową w Paryżu, by domagać się udziału przy podpisaniu traktatów pokojowych.

Z RADY M. CZELADZI.

WNIOSKI NAGŁE. — PROTEST JEDYNAKA. — O WYDZIELENIE CZLADZI Z SEJMIKU. —„PROSIŁBYM JEDNEGO Z NASZYCH“. — SUBWENCJE. — INNE UCHWAŁY.

W ub. sobotę odbyło się czterogodzinne posiedzenie czeladzkiej Rady miejskiej, na którem załatwiono kilka b. ważnych spraw.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zgłoszono kilka nagłych wniosków, jak wybór członków komisji robót publicznych, ograniczenie zabaw w parku do jednej w miesiącu, oraz zaopatrzenie kolonji Piaski w energję elektryczną. Nagłość wszystkich wniosków uchwalono.

Punkt pierwszy porządku obrad ze względu na niedostarczenie wszystkim radnym protokółu z poprzedniego posiedzenia — odłożono, przystępując kolejno do sprawozdania zarządu miasta z działalności, które referował burmistrz inż. Rudzki.

Jak wynika z referatu, zarząd w okresie sprawozdawczym tj. od 6-go kwietnia rb. odbył 6 posiedzeń, na których załatwiono ogółem 84 sprawy. Ważniejsze z nich to ustalenie z dyrekcją tramwajów trasy tramwajowej Czeladź — Siemianowice, oraz uchwalenie opłat za wydawanie wszelkiego rodzaju zaświadczeń i sporządzanie aktów ślubnych dla obywateli wyznania mojżeszowego, które to czynności załatwia obecnie urzędnik magistracki.

Nad sprawozdaniem wywiązała się niezmiernie ożywiona dyskusja, w której pierwszy **zabrał głos jedyny radny-żyd**, protestując przeciw nadmiernym stawkom za świadectwa, które jego zdaniem są pięciokrotnie wyższe, jak np. w sąsiednim Będzinie.

Po wyjaśnieniu przewodniczącego, który przyrzekł sprawę tę szczegółowo zbadać, przemawiał r. Bacinski, a potem r. Spyrzyński, który interpelował zarząd w jednej z najaktualniejszych spraw, posiadającej dla rozwoju Czeladzi znaczenie pierwszorzędne — sprawę **wydzielenia miasta z Sejmiku.** Okazało się, że zarząd poczynił już w tym kierunku pewne kroki. Wiceburmistrz p. Berger jeździł w tej sprawie do województwa, a potem do Warszawy, gdzie konferował z głównym inspektorem samorządowym p. Strzeleckim, który po zapoznaniu się z położeniem Czeladzi **ustosunkował się do wydzielenia b. przychylnie.** Obecnie zależy wszystko od opinji p. wojewody, która będzie podstawą do dalszych starań. Wiceburmistrz p. Berger przemówienie swe o dotychczas poczynionych w tym kierunku krokach zakończył oświadczeniem, że o ile p. **wojewoda na najbliższej konferencji z zarządem miasta,** która odbędzie się jeszcze w maju rb., będzie przeciwny wydzieleniu, to **klub PPS. usunie się z Rady miejskiej.**

W dalszej dyskusji r. Kowalski z BB. **zapytywał zarząd,** czy poczynił jakie kroki **w sprawie nadmiernych cen za dostarczaną przez elektrownią małobądzką energję elektryczną.**

Jako przedstawiciela do zarządu Spółki tramwajowej, której miasto jest akcjonarjuszem wybrano burm. inż. Rudzkiego, zaś do komisji szacunkowej do podatku od lokali i placów niezabudowanych wybrano rr. Stachurę i Habra, na zastępców rr. Gąsiora i Boguckiego.

W tem miejscu między przewodniczącym a radnym Szwajcerem, jedynym radnym-żydem, wywiązał się wesoły djalog, przy zgłaszaniu bowiem kandydatur r. Szwajcer wstał, mówiąc:

— Ja prosiłbym jednego z naszych.

Przewodn.: — Jakto jednego z naszych, przecież pan tylko jest jeden.

Na sali zapanowała ogólna wesołość. W końcu r. Szwajcer zrozumiał niestosowność swej „prośby“ i zgłosił własną kandydaturę, a kiedy w głosowaniu nie przeszedł, manifestacyjnie opuścił salę obrad.

Upoważniono zarząd miasta do wystawiania weksli (o ile zajdzie potrzeba) do sumy 30 tys. zł. oraz do wydatkowania jednej dwunastej części sumy budżetu, który dotychczas jeszcze jest niezatwierdzony przez władze.

Po przyjęciu wszystkich zgłoszonych wniosków nagłych uchwalono wypłacić tytułem subwencji 2500 zł. na koszta wycieczki dzieci szkolnych do Poznania, oraz 800 zł. straży ogniowej. Prócz tego Rada wezwała zarząd do opracowania nowego preliminarza budżetowego.

Ciekawem jest stanowisko radnych BB., którzy głosowali za upoważnieniem zarządu do stawiania weksli, a kiedy zaproponowano, ażeby również ich przedstawiciel jako członek zarządu podpisywał weksle — nie zgodzili się na to. Jest to oczywiście słabe zrozumienie ważności takiego upoważnienia, bowiem stronnictwo B. B. miałoby możność stałej kontroli gospodarki miejskiej.

Upoważniono zarząd do podpisania aktu sprzedaży pasa gruntów już zajętego pod linję tramwajową Czeladź — Będzin.

Nad spraw[illegible] budowy drogi Czeladź — Sien[illegible]nowice wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wszyscy mówcy stwierdzają konieczność budowy, różniąc się natomiast w poglądach, którędy droga ma być budowana. Ostatecznie uchwalono wniosek zarządu w zmienionej redakcji, tj. Rada upoważnia zarząd do opracowania projektu budowy wspomnianej drogi bez określenia miejsca.

Na tem posiedzenie zakończono o godz. 11 w nocy.

Uroczystości Sokoła na Piaskach.

Poświęcenie sztandaru i doraźny zlot okręgowy.

W pierwszy dzień Zielonych Świąt na kolonji Piaski odbyła się uroczystość **poświęcenia sztandaru miejscowego gniazda sokolego, połączona z doraźnym zlotem okręgowym drużyn ćwiczących z najbliższych gniazd.**

Pomimo fatalnej pogody na uroczystość i zlot przybyło b. wielu sokołów oraz zaproszonych gości, przyczem ćwiczących druhów przybyło **190 i druhen 50.** I pomimo deszczu i zimna **zapowiedziany program** wypełniony został w **całości.**

O godz. 8 rano odbyła się zbiórka okręgu. Raport odebrał naczelnik Dzielnicy krakowskiej, p. Nowak z Krakowa. Następnie udano się pochodem przez kolonję Piaski do kościoła, gdzie odprawione zostało uroczyste nabożeństwo. Wspomnieć trzeba przytem, że kościół na kolonji Piaski jest **jednym z najpiękniejszych kościołów w Zagłębiu,** cały w stylu staro - romańskim z oryginalnem prezbiterjum i prześlicznym ołtarzem, pięknemi witrażami oraz b. ładną posadzką marmurową.

Po wygłoszeniu podniosłego okolicznościowego kazania ks. proboszcz Imiela poświęcił sztandar. Rodzicami chrzestnymi byli pp.: **admin. Viannay i inż. Znowska** oraz pp.: **Herdebeau.** Po poświęceniu odprawiona została msza św., a po mszy cały okręg sokoli zgromadził się na dziedzińcu przed kościołem, gdzie chrzestni rodzice wręczyli sztandar prezesowi Okręgu p. J. Karneyowi, który oddał następnie sztandar w ręce prezesa gniazda inż. Znowskiego. Następnie inż. Znowski, jako prezes gniazda, po wygłoszeniu regulaminowego przyrzeczenia, wręczył sztandar chorążemu, który złożył ślubowanie. Po tej ceremonji odbyła się defilada Okręgu przed władzami Sokoła i zgromadzonymi gośćmi.

O godz. 12 nastąpiła przerwa obiadowa. Wspólny posiłek odbył się w sokolni, gdzie zgromadziły się władze i wszyscy sokoli. Między innymi przybył również tam prezes dzielnicy krakowskiej p. Rowiński Stanisław, owacyjnie witany przez zebranych. Do godz. 3 spędzono czas na miłej pogawędce, śpiewach, przemówieniach, a nawet tańcach.

O godz. 3 pomimo deszczu drużyny sokole wystąpiły na boisko z pokazem ćwiczeń. Odbyły się więc ćwiczenia wojskowe z karabinami, ćwiczenia druhen z maczugami, poznańskie ćwiczenia druhen oraz niezwykle piękny obraz wykonany przez sokolice w tempie mazurowem. Żywemi oklaskami darzono również gniazdo będzińskie za trudne i piękne piramidy. Przez cały czas przygrywała orkiestra gniazda sokolego (Sosnowiec 3).

Około godz. 6 zlot został zakończony i uczestnicy rozjechali się do domów w miłych nastrojach, choć pogoda niezbyt dopisywała. Deszcz i zimno nikomu humorów nie popsuło.

Nadmienić jeszcze wypada, że gniazdo sokole w Piaskach, które święciło swój sztandar, **założone zostało w roku 1910,** posiada swoją sokolnię i boisko, które otrzymało od zarządu kopalni Czeladź. Uroczystość, którą obchodziło w ub. niedzielę, doda gniazdu niewątpliwie jeszcze większego bodźca w impecie rozwojowym, czego mu z całego serca życzymy.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

21 Wtorek	**Dziś** Wiktora M. **Jutro** Julji P. M. Wschód słońca 3 m. 34. Zachód „ 19 m. 30.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino **„Zagłębie“** — „Pat i Patachon“ jako pasażerowie na gapę.

Kino **„Sfinks“** — „Cienie Haremu“.

Kino **„Wawel“** — Pat i Patachon film p. t. „Don Kiszot“.

Kino **„Uciecha“** — „Chicago“

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR

Wtorek dnia 21 b. m. „Pigmaljon“ — 7.30.
Środa dnia 22 b. m. „Pigmaljon“ — 7.30.
Czwartek dnia 23 b. m. „Aida“ — 7.30 występ Ignacego Dygasa.
Piątek dnia 24 b. m. Występ chęru czechosłowackiego „Hlahol“.

× KINO „KOMETA“ w Dąbrowie zdjęło z afisza film pt. „Edie Polo“, okazało się bowiem, że obraz ten jest wytwórni niemieckiej.

Dwa zamachy

NA TLE NIEPOROZUMIEŃ RODZINNYCH.

Tytko Marja, lat 54, zamieszkała przy ul. Krakowskiej 6 w Będzinie, w przystępie rozczarowania napiła się esencji octowej. Wezwany lekarz zapobiegł następstwom i desperatkę pozostawiono na kuracji w domu. Usiłowanie samobójstwa wynikło na tle niesnasek rodzinnych.

W podobny sposób usiłowała pozbawić się również życia 36-letnia **Rozalj Pstrokowa,** zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Sieleckiej 5. Pstrokową znaleziono zatrutą w ub. niedzielę o godz. 7 rano na chodniku przed szpitalem położniczym w Sosnowcu (Aleja). W stanie groźnym Pstrokowa została umieszczona w szpitalu. Przyczyna targnięcia się na życie — nieporozumienie rodzinne.

× SZTANDAR KOMUNISTYCZNY. W nocy w ub. sobotę nieznani sprawcy w związku z wypadkami komunistycznemi w Berlinie wywiesili w Dąbrowie na kolonji Pekin sztandar komunistyczny. Czerwoną płachtę usunęła policja.

Program radjowy

na wtorek 21 maja 1929 r.

KATOWICE.

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowi eoraz komunikat lotniczo-meteorologiczny z Warszawy
12.10 — Koncert z płyt gramofonowych.
12.50 — Transmisja z Poznania. Komunikaty Powszechnej Wystawy Krajowej.
13.00 — Komunikat rolniczy i meteorologiczny z Warszawy.
15.10 — Transmisja pieśni majowych z Wieży Marjackiej w Krakowie.
15.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
16.15 — Transmisja z Warszawy. Program dla dzieci.
16.45 — Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych.
17.00 — Odczyt p. t. „Organizacja Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu“ — cz. IV — wygł. prof. Władysław Dzięgiel.
17.25 — Transmisja odczytu z Poznania.
17.55 — Transmisja koncertu popularnego z Warszawy.
18.35 — Recytacje poetyckie p. t. „Nasze drzewa“.
18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny oraz komunikat Teatru Polskiego w Katowicach.
19.10 — Komunikat harcerski.
19.20 — Odczyt p. t. „Działalność i program prac Rady sportowej województwa Śląskiego w roku 1929“ — wygł. p. Mieczysław Mikuła, sekretarz wydz. prez. woj. Śląskiego.
19.45 — „Co słychać w strażactwie?“ oraz komunikat meteorologiczny na okręg śląski.
20.00 — Transmisja z Poznania. Komunikat Powszechnej Wystawy Krajowej.
20.15 — Transmisja koncertu z Poznania. Po transmisji, komunikat lotniczo-meteorologiczny i P. A. T. z Warszawy.

× **BRUTALNY MAŁŻONEK.** Władysław Barczyk, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Lisiej 3 w czasie sprzeczki ze swe żoną 26-letnią Marją uderzył ją w głowę jakiemś tępem narzędziem, wskutek czego kobieta straciła przytomność. Przybyły lekarz udzielił pobitej pomocy i orzekł, że stan jest groźny. Zawiadomiona o wypadku policja wszczęła dochodzenie.

× **KRADZIEŻ ROWERU.** Nieznany sprawca skradł rower pozostawiony chwilowo na ulicy Piłsudskiego w Sosnowcu przez Marjana Bednarskiego. Poszkodowany zawiadomił o kradzieży policję.

× **CZYJ KOŃ?** Policja będzińska zatrzymała na jednej z ulic 18 bm. konia z platformą bez właściciela. Koń został prawdopodobnie skradziony i pozostawiony przez złodzieja na ulicy.

× **ZAGINIONY.** Stanisława Półtorak, zamieszkała na Dębowej Górze (Tylna 20), zawiadomiła policję, że 11-letni syn jej Bolesław wyszedł 16 bm. z domu i dotychczas nie wrócił. Odszukaniem zaginionego zajęła się policja.

× **Z WAGONU.** W ub. sobotę na stację kolejową w Będzinie przyszedł wagon wysłany z Bielska, zawierający spirytus i wódki. Po przejrzeniu zawartości wagonu okazało się, że brakuje jednej skrzyni spirytusu (80 butelek). Zawiadomiona o kradzieży policja zajęła się odszukaniem złodziei.

× **KRADZIEŻ Z WYSTĄWY SKLEPOWEJ.** Nieznani sprawcy, wybiwszy w nocy szybę w oknie wystawowem w sklepie Berka Klopsera w Sosnowcu (Modrzejowska) skradli różne przedmioty galanteryjne wartości 615 zł. Zawiadomiona o kradzieży policja wdrożyła dochodzenie.

Mahatma Gandhi
wyrzeka się świata i swej rodziny.

Wódz duchowy Indji Gandhi otrzymał nazwę Mahatma, co oznacza „wielka dusza“, za swą fanatyczność religijną, w której obok ideałów duchowej czystości i prawości znalazła się również fanatyczna walka o wolność jego ojczyzny.

Przed paru laty Gandhi utworzył **zdala od zgiełku świata i jego po[illegible] kolonję swych wyznawców,** znaną z niezwykłej surowości, która obowiązując jej mieszkańców do wyrzeczenia się wielu doczesnych radości życiowych, kształciła w nich niezłomność duszy i charakteru, te, zdaniem Gandhi'ego, niezbędne warunki osiągnięcia całkowitej wolności duchowej i narodowej.

W ciągu wielu lat własnym **przykładem kompletnej ascezy zagrzewał Gandhi** mieszkańców swej kolonji, noszącej nazwę „Udjoga Mander“ do hartowania charakterów, wyzwalania się z potrzeb niskich i „plamiących duszę“.

I oto nastąpił **moment zaiste tragiczny.** Gandhi nietylko zwątpił w to, by uczniowie jego mogli znaleźć w sobie dość siły dla przyszłych wielkich czynów wyzwalających ojczyznę, ale, co gorsze i boleśniejsze, we **własnej rodzinie znalazł dowody, iż pod płaszczykiem pokory, posłuszeństwa i ascezy... popełniano tam zwykłe oszustwa**

W wydawanem przez siebie piśmie ogłasza właśnie Gandhi piorunujący artykuł, w którym **oskarża jednego ze swych braci i... własną żonę.**

Wykryło się bowiem, że brat Gandhi'ego zdołał drogą oszukańczych kombinacyj zgromadzić znaczny majątek, że poprostu **eksploatował swe pokrewieństwo z Mahatmą** dla zyskownych przedsiybiorstw, że stale wprowadzał w błąd Gandhi'ego, przekładając mu fałszywe rachunki itd. Przestępstwa żony „wielkiej duszy“ są znacznie mniejsze, ale i one znalazły surowe potępienie fanatycznego „Świętego Indyj“. Otóż żona Gandhiśego **ukryła przed swym mężem, że posiada, zaszyte w płaszczu, pieniądze.**

Jest to zgodne z wyznawanemi przez Gandhi'ego i tak żarliwie propagowanemi zwyczajami „kolonji czystych“... grzechem śmiertelnym.

Wreszcie **jeden z uczniów uwiódł żonę swego „brata duchowego“** i wcale dotkliwie pobił męża, czyniącego mu wymówki... Wszystkie te fakty tak wstrząsnęły Mahatmą Gandhi, iż nosi się **on z myślą opuszczenia kolonji i zamieszkania wzorem anachoretów w pustyni.**

Biedny Mahatma, jak mało znał zwykłych ludzi i ich przyziemne potrzeby...

Nowy rozkład jazdy.
POCIĄGÓW OSOBOWYCH
ważny od 15 maja 1929 r.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

Do Warszawy: 1.10 (posp.), 9.18 (posp.), 11.33, 22.06.

Do Katowic: 0.15, 1.28 (posp.), 2.50, 3.41, 4.08, 5.30, 7.20, 7.42, 7.53 8.30. 9.30, 10.43, 11.18, 12.22, 13.49, 14.40. 15.26, 16.20, 16.50, 17.18, 17.30, 18.30. 19.26, 20.10, 20.27, 20.43 (posp.), 21.34, 22.36, 23.43.

Do Ząbkowic: 0.07, 8.00, 12.30, 15.00 (wagon bezpośr. kom. poc. posp. do Warszawy), 16.08, 18.50, 23.05.

Do Zawiercia: 6.40.

Do Częstochowy: 5.00, 7.30, 13.58, 17.28, 19.37.

Do Maczek: 4.22, 8.47, 11.01, 21.17.

Do Szczakowy: 12.55, 18.21.

Do Dęblina: 3.10, 9.39, 18.02.

Do Kielc: 6.00.

Do Łodzi: 1.47.

Do Kazimierza: 5.16, 10.00, 14.45, 18.46, 21.35.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

Z Warszawy: 1.26 (posp.), 7.34, 19.00, 20.38 (posp.).

Z Katowic: 0.15, 1.06 (posp.), 1.42, 3.02, 4.15, 4.58, 5.55, 6.38, 7.25, 7.56, 8.42, 9.14 (posp.), 9.31, 10.50, 11.21, 12.26, 12.46, 13.30, 13.53, 14.55, 15.58, 17.23, 17.57, 18.16, 18.47, 19.34, 21.11, 21.55, 23.00.

Z Ząbkowic: 5.24, 8.25, 11.14, 16.11, 16.47.

Z Zawiercia: 9.28.

Z Częstochowy: 10.35, 13.44, 17.36, 20.22, 23.32.

Z Maczek: 3.33, 7.10, 7.50, 15.22.

Ze Szczakowy: 0.10, 17.14.

Ze Strzemieszyc: 6.43.

Z Dęblina: 2.38, 12.15, 20.02.

Z Kielc: 22.31.

Z Łodzi: 4.02.

Z Kazimierza: 7.13, 13.35, 16.55, 20.20, 23.50.

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73. | **Filje:** BĘDZIN, Małachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1-25. | ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

Wydawca i redaktor nacz.: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego“ w Sosnowcu. Piłsudskiego 4. Redaktor odpowiedzialny: HENRYK STRYJEWSKI